

PRZEDPŁATA:
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
 na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 4 szerokości przy-
 mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Królewiec, poniedziałek 21. Kwietnia. — Z Petersburga donoszą, że w 17. guberniach i w Królestwie polskiem stan obłężenia zniesiony.

Paryż, 22. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor zawiera kilka dekrétów, dotyczących się stosownych środków do zaprowadzenia armii na stopę pokoju, na sam przód rozwiązują się czwarte bataliony w wszystkich pułkach pieszych: 12sty batalion ma się składać nie z 6. ale z 8 kompanii. 101 i 102 pułki rozpuszczają się. Pierwsza i druga legia cudzoziemska rozwiązuje się, i z tego dwa pułki się utworzą. Czwarty angielski pułk szaserów wciela się do nowej jazdy gwardyi. — Raport jen. Epirtasle donosi z Krymu, że epidemia panująca między wojskiem ustała.

— Dzisiejszy Monitor podaje depeszę marszałka Pelissiera z d. 18. m. b., podług której znajdował się rosyjski generał Lüders d. 17. m. b. na przegładzie wojska francuskiego i angielskiego.

Wiedeń, we wtorek 22. Kwietnia. — Hrabia Buol przybył tu wczoraj z Paryża. Korespondencya austriacka donosi, że ratyfikacja pokoju podpisana przez cesarza wczoraj, przez kuryera odesłaną została do Paryża.

Najj. Pan raczył nadać królewskiemu hiszpańskiemu podinspektorowi lekarzowi Dr. Ramon Rodriguez order orla czerwonego 3ej klasy, tajemnu sekretarzowi ekspedycyjnemu w ministerstwie handlu, przemysłu i robót publicznych, asesorowi regencyjnemu Hake, order orla czerwonego 4ej klasy; kantorowi i nauczycielowi Bogumiłowi Wehling w Dobuun, w powiecie Osterburg, oznakę powszechną honorową; jako i radcy ziemskiemu Wegner w Schetz, konnemu żandarmowi Karolowi Ferdynandowi Bluth i Ludwikowi Rudolfowi meding w 1ej przygodzie żandarmeryi, szyprowi i posiadaczowi łodzi Franciszkowi Demskiemu w Schwetz koszykarzowi i właścicielowi Ferdynandowi Czerwinskiemu tamże, osadnikowi Karolowi Ewart w Michelau i siciarzowi i rybakowi Henrykowi Bartz w Dragas w powiecie śwlekim medal za wyratowanie życia, jako i zamianować radców powiatowych Offenberga i Alberdta w Rogoznie i Pokornego w Sremie radcami powiatowemi i nadać rendantom kasy salaryjnej sądu powiatowego Kuttig w Międzyrzeczu, Szulcowi w Szamotulach i pobórey celnemu powiatowemu Mehlbaum w Grudziądzu charakter radcy rachunkowego, niemniej dyrektorowi kancelaryi i sekretaryatu powiatowego p. Pfundheller w Pleszewie i sekretarzowi sądu miejskiego i powiatowego Jabusch w Magdeburgu charakter radcy kancelaryi.

Berlin, 22. Kwietnia. — Izba panów zajmowała się na wczorajszym posiedzeniu (28) swém dyskusją nad raportem komisyi kolei żelaznej, tyczącym się projektu do prawa względem przyjęcia rekojmi procentowej za kapitał zakładowy kolei żelaznej ze Stargardu przez Belgard do Koeslina z koleją żelazną postronną do Kolberga. Komisyja przedstawiła niezmiennie przyjęcie propozycyi rządowej, co się w końcu stało prawie jednogłośnie. To samo uczyniła izba co do linii kolei żelaznej z Hagi do Siegen.

Izba deputowanych zajmowała się wczoraj na swém 60 posiedzeniu budżetem etatu dla ministerstwa spraw zagranicznych za rok 1856. Po załatwieniu tego przedmiotu przeszła izba do dyskusyi nad projektem do prawa względem ustanowienia części obowiązkowej w prowincyi westfalskiej, który z małemi odmianami przyjęto.

Poludniowemu teatr wojny.

O niespokojnościach w Turcyi donoszą do gazety tryestskiej: Hut-Hümayun, ta podstawa uobyczajenia ludu tureckiego wedle wzoru europejskiego, napotyka większe zawady, nizeli się z razu spodziewano, i z wielu stron słyszmy, iż fanatyzm podnosi głowę starając się oprzeć postanowieniom tego prawa. Jak w Ismit wydarzają się i w innych miejscach podobne wypadki, i chociaż pojedynczo tu i owdzie dają się spostrzegać, pokazują przecie, czego się spodziewać można, zostawiając Turcyę samęj sobie. Bor w Karamanii, Amasia, Nikonedya i Sira były widowiskami pożalowania godnemi. W Bor uderzyli Turcy po ulicach na chrześcian, rabując ich domy i znieważając ich żony. Wszyscy niemuzułmanie musieli się schronić po klasztorach i lasach. W Nikomeryi, w Azji mniejszej, gdzie jest dywizya angielska, prosili chrześcianie, aby im wolno było oznaczyć godzinę nabożeństwa przez grzechotki; Anglicy,

uważający Hat Hümayun, za fakt, nie mieli nic przeciw takiemu żądaniu; ale zaledwo usłyszano grzechotanie, aliści Turcy wysypali się z domów i pałacami uderzyli na grzechotników. Anglicy radzili, aby użyto dzwonka. Chrześcianie lekając się fanatyzmu Turków, wahali się z rą, gdy nareszcie usłuchali Anglików i dzwonić zaczęli, wpadli Turcy w taki szal, że wdarli się do ich świątyń, zadusili dwóch księży przy ołtarzu i ranili 3 lub 4 osoby inne. Anglicy widzieli się być zniewoleni gwałtu użyć przeciw szaleńcom, z których wielu, a mianowicie 12 z pierwszych sprawców zabili. Równie i w Damarkus miały miejsce niesnaski i bijatki między machometami, chrześcianami i żydami.

Z Laryssy donoszą: że za staraniem Mehmeta Emin baszy, jeneralnego gubernatora Tesalii i Epiru przywróconazupełna spokoju.

Rosya.

Petersburg, 12. Kwietnia. — Podług pewnych wiadomości, koronacya cesarza odbędzie się w Moskwie 11. Września. W dniu tym jest uroczystość przeniesienia świętych szczątków ś. Aleksandra Newskiego z Władymirowa do Petersburga.

Petersburg, 14. Kwietnia. — Cesarz rosyjski jest już w Moskwie, gdzie przyjęty z największą uroczystością. W dniu przybycia powitany był przez duchowieństwo na progach kościoła katedralnego w niebowzięcia Panny Maryi. Do cesarza przemówił metropolita moskiewski Filaret w te słowa: „Twoja sprawiedliwa sprawa i Twoja odwaga nakazywały Ci wojnę; ale Twoja miłość ludzkości nie odrzuciła proponowanego Ci pokoju. Nieprzyjacielem niezwykłym Rosyi; Tyś ich zwyciężył nieprzyjaźń. Ojczyzna jest ci wdzięczność winna, a obce ludy oddają Ci sprawiedliwość, i okazują się one dla Ciebie sprawiedliwszymi, gdy zamkną namiętności.“ Z kościoła udał się cesarz na plac ćwiczeń, i odebrał przegląd wojska. — Chorągwie, które dano pułkowi gwardyi pobożnej, były naprzód w przytomności cesarza poświęcone i oddane pułkowi. Był na nich rok 1756—1856 umieszczony, jako rok utworzenia pułku i rok obchodu 100letniego.

Petersburg, 16. Kwietnia. — Oczekują tu wkrótce zniesienia stanu obłężenia w prowincyach, w których dotąd istnieje.

— Z Berlina pod dniem 19. Kwietnia telegrafują do Konstantynopola: Dowiadujemy się z Petersburga że armią znowu przywrócono na stopę pokojową. Armia krymska podzielona będzie na dwa oddziały, jeden pod dowództwem jenerała Gorczakowa, drugi pod dowództwem jenerała Lüdersa.

Z Moskwy 11. Kwietnia donoszą przybycie tamże cesarza Aleksandra, wielkiego księcia Konstantego, wielkiego księcia Mikołaja i Michała z licznym orszakiem. 11go m. b. było uroczyste nabożeństwo za szczęśliwie zawarty pokój, poczem udzielił audyencyą uroczystą cesarz wojennemu gubernatorowi hrabi Zakrzewskiemu, szlachcie i wysokim dygnitarzom, i przemówił do nich w ten sposób: „Wojna skończona, moi panowie! bo przed wyjazdem moim z Petersburga pospieszylem pokój podpisany przez zebranych pełnomocników w Paryżu zatwierdzić. Cieszy mnie, że mogę panom wiadomość tę urzędowanie zwiastować i powtórzyć szlachcie moskiewskiej słowa, którem wyrzekł w ostatnim moim manifestie do ludu mego. Rosya mogłaby się być energicznie długie jeszcze lata bronić, i jestem przekonany, że jakiegokolwiek siły wywołanoby przeciw niej, nie możnaby jej było ranić wewnątrz kraju. Dla prawdziwego atoli dobra kraju nie mogłem nie dać ucha propozycyom zgodnym z honorem narodowym. Wojna jest stanem wyjątkowym i największe korzyści przez nią zdobyte, nie zrównoważają się zyskiem, jakie sprowadza. Zatamowała ona bieg wszelkiego ruchu handlu państwa z większą częścią ludów europejskich. Niewątpliwie prowadziłbym dalszą walkę, gdyby głos ludów sąsiednich nie był się podniósł przeciw polityce ostatnich lat. Ojciec mój, nieodżałowanej pamięci, miał swoje powody, dla których niemógł inaczej działać. Znałem jego plany i pochwalałem je z całego serca. Przez pokój paryski osiągnięty cel, którego sobie dopiąć zamierzył; środek ten przenoszę nad wojnę. Między panami jest wielu, wiem ja o tem, którzy żalują, że tak prędko przystał na to, co mi proponowano. Było moim obowiązkiem jako męża i głowy wielkiego państwa, od razu bez ogródki odrzucić lub przyjąć; temu obowiązkowi zadość uczyniłem z otwartością i sumiennością. Jestem przekonany, że przy trudnościach położenia poczytanem mi to będzie za dobre, że wkrótce każdy przyjaciel Rosyi wymierzy sprawiedliwość moim zamiarom i moim planom dla przyszłości kraju. Przypuściwszy nawet, że szczęście broni naszej służyłoby nam wiernie bez przerwy, jak to było w Azji, toczy państwo wyczerpnęło się w źródłach swojej siły przez utrzymanie niezmiernych wojsk po rozmaitych punktach, mianowicie, że żołnierzy po największej części odjęto rolnictwu i robotom po fabrykach, nawet w gubernii moskiewskiej zamknęły podwoje swoje rękodzielnia, warsztaty i fabryki. Przenoszę rzeczywiste postępy sztuki pokoju nad błyskotki walki.

Właściem otworzył rosyjskie porty handlowi świata, granice wolnej wymiany zagranicznych produktów. Chcę, aby na przyszłość na targach wymiana produktów wszelkich krajów, bądź to surowych oraz handel produktów i wyrobów naszej ziemi, jak można najbardziej były ułatwione. Z powodu tego przedłożone będą panom różne projekta, mające na celu podniesienie przemysłu krajowego, i życzę, aby każdy szlachcic udział czynny miał w tych przedsięwzięciach.

Francya.

Paryż, 19. Kwietnia. — Wedle Monitora rząd belgijski podjął się bezpłatnie przewozić kazać koleją żelazną zwierzęta na wystawę paryską przeznaczone, i zmniejszył dla narzędzi, maszyn itd. taryfę celną o 50 procentu.

— Na wczorajszym posiedzeniu ciała prawodawczego, które bardzo było liczne, przemówił pan Montalembert w sposób następujący co do prawa wyborczego: „Nieporównana władza dzisiejszego rządu polega na zgodzie, jaką mu powszechne prawo głosowania nadało. Rządu przeto jest interesem, zatrzymać prawo to głosowania i użyć mu otwartej sympatii. Każde nadwężenie, każde ściśnienie onego przypisanoby ciału prawodawczemu, rządowi samemu, i nie na świecie, ani wojna tak świetnie przez Francją prowadzona, ani pokój godny podziwu, który Francja zawarła, nie odwróciłyby od Francji hańby, jakaby na nią ścigała moralna śmierć powszechnego prawa głosowania. Gdybym był mężem opozycji, potarłbym sobie ręce na widok takich orzeczeń prawnych i chętnieby widział, gdy rząd ściśle się do nich zastosowywa, bo jestem przeświadczony, żeby mu one więcej szkodziły, aniżeli najwięksi jego nieprzyjaciele; ponieważ atoli dobrym jestem obywatelem i nim zostać pragnę, przestrzegam przeto panów, abyście chronili się pójść fałszywą drogą.” Potem zapuścił się mówca w rozbiór wyborów.

— Mówią tu o manifestie Ledru Rollina, w którym protestuje przeciw pokojowi, co nie nie zrobił dla Włoch i Polski, i surowo gani milczenie i wanie się prasy.

— Mówią, że układ pokojowy i protokoły równocześnie w Londynie, Paryżu, Turynie, Berlinie i Wiedniu będą ogłoszone. Ten środek zaproponowała Francja z tego powodu, bo ministrowie angielscy będą i tak zniewoleni przedłożyć parlamentowi wszelkie dokumenta.

— Austria zdaje się chcieć zabezpieczyć przeciw wszelkiej niespodziance. Środki ostrożności postanowiła Austria w górnych Włoszech i, jeżeli dobrze pouczono mnie, teraz już nie wydają żadnej w Medyolanie gazety, zajmującej się sprawą włoską.

— Wedle listów z Neapolu z d. 14. m. b. odwiedził król kilka miast garnizonowych i obejrzał wojsko. Przeprowadzał wszędzie największą wojenną karność, z wszystkich koszar muszą się wynieść żony oficerów i cywilni tam mieszkający.

(Kor. Cz.) Paryż, 11. Kwietnia. — Austria najpierwsza zatwierdziła traktat 30. Marca. Inne mocarstwa pospieszają z nadesłaniem ratyfikacji swoich w ciągu przyszłego tygodnia i jest prawie niewątpliwem, że pełnomocnicy opuszczają Paryż około 20. Kwietnia, wyjąwszy wezyra Ali baszę, który czas jakiś pozostanie jeszcze we Francji. Każdy wróciwszy do domu zda sprawę swemu panującemu z tego co widział i słyszał; nastąpi chwila rozmowy, obliczania strat i korzyści, obecnego położenia względem przyjaciół i nieprzyjaciół z którymi na przyszłość rachować się wypadnie. Börsen Halle zapewnia, że stosunki przyjazne między Rosją a Austrią nieuległy żadnej zmianie i jako dowód tego, podaje za niewątpliwie przyjazd cesarzowej wdowy po cesarzu Mikołaju do Wenecji. Tymczasem dziennik rosyjski Le Nord nie zdaje się podzielać tego przekonania i z wyraźną skwapliwością przytacza wyjątek z listu Jana III. pisanego do swej żony z pod Wiednia r. 1683. Cesarzowa matka jedzie do Wildbad, a po odbytej kuracji uda się podobno do Palermo. Jak zazwyczaj otacza ją dwór nie mały, między osobami zwykle jej towarzyszącymi w podróży będą: ks. Appraxyn, hr. Szwałow i nieodstępny powiernik, sekretarz panna Rauch, która w 40 roku swego panieństwa znalazła w końcu męża w osobie hr. Fersena. Owa flotyła przeznaczona dla cesarza Aleksandra II., do zapowiedzianej podróży jego do Anglii i Francji, posłuży tą razą dla cesarzowej matki, jej dworu i ogromnych zapasów żywności, bo jak wiadomo, ma ona ten obyczaj wieść ze sobą nawet mąkę do pieczenia chleba. Jest to zapewne nałóg usprawiedliwiony doświadczeniem podróżujących w Rosji, gdzie nie łatwo znaleźć wszędzie rzeczy potrzebnych do wygodnego życia.

Hotel ambasady rosyjskiej w Paryżu jest od dwóch dni w kwarantannie. Hr. Orłow wydał najsurowszy zakaz aby osoby należące do jego orszaku nieprzyjmowały nikogo i zaprzestały bywać gdziekolwiek. A toż znowu kład taka nielaska? a coż się stanie z tylu balami, obiadami, które jeszcze czekały przybycia na nie petersburskich gości? Czy jaka nowa trudność zaszła na konferencyach mogącą wszystko w niwecz obrócić? Nie — nietrwożcie się zawczasu. P. Zerebcow dostał ospy wietrznej i żeby zaraza nie rozszerzyła się po za obręb hotelu rosyjskiego, hr. Orłow pamiętny na ostrożności jakie przedsiębrano w czasie pojawienia się cholery w 1829 w Rosji, uznał za potrzebne urządzenie tej kwarantanny. Nikt też z jego orszaku nie był wczoraj na balu u wezyra, i jeśli lekarze nie wyleczą rychło chorego, nikt pewno nie będzie na obiedzie jutro u cesarza ani na balu w ratuszu w przyszły poniedziałek i nie ujrzy tańca pani Rosati, nie usłyszy śpiewu panny Alboni, a szczególnie arietek panny Duprez z *Marco Spada* co je ma odśpiewać w czterech językach francuskim, angielskim, rosyjskim i włoskim.

Bal u wezyra był wspaniały, przeszło 1000 osób było nań zaproszonych, około godziny 11ej wieczorem cała ulica de Bourgogne zapelniona była we trzy rzędy jadącymi karetami do hotelu ambasady tureckiej. I nie dziwi taki natłok powozów, kiedy dziś zaledwie jedna karetka pomieścić tylko może jedną damę ubraną wedle przyjętej mody. Uchwalony podatek od powozów, przypadł w dobrą chwilę i miasto Paryż obiecuje sobie z niego około 600,000 franków dochodu.

W rocznicę śmierci cesarza Mikołaja, jeśli wierzyć mamy Pszczole Północnej widziano w mieście Orle jak księżyc ustąpił swego miejsca gwiazdzistemu krzyżowi. — Niedawno w Paryżu podziwiano w obłokach walkę jednorożca z niedźwiedziem, a te pojawy niebieskie niechże usprawiedliwią i moją uwagę, że kiedy wczoraj akademja wotowała na dwóch nieśmiertelnych, zerwała się wielka burza i piorun dwakroć uderzył, śnać na ogłoszenie, że p.

Falloux na miejsce p. Molé, a p. Biot, na miejsce p. Lacrételle obrani zostali członkami akademii. Wedle nieomylnych tych znaków obiecujemy sobie urodzaj w polu i dobry zbiór wina. Co sobie rokuje opozycja z wygraną, czas późniejszy okaże. To pewna tylko, że jej się dwór tutejszy nie zastrasza, jak się nie boi opozycji legitymistów, której najwyższem pojawem miał być ów bal kostiumowy u p. Pozzo di Borgo. Chciano pokazać, że jest towarzystwo świetniejsze nad inne i dla tego prześcigały się damy w kosztowności strojów, w przepychu ozdób od perel i klejnotów.

I coż na tym zyskały? Oto ma wyjść rychło postanowienie ministra ceremonii, wzywające wszystkich ministrów państw obcych reprezentujących swe dwory w Paryżu, aby na przyszłość zapraszali na bale te tylko osoby, które były przedstawiane u dworu, albowiem nie przyzwolita jest rzecz, aby cesarstwo spotykało u nich osoby sobie nieznane. Jeśli legitymiści przy swoim trwać będą, wyłączeni zostaną z towarzystw i pozostaną we własnym tylko kole.

Dotychczas ten rozdział między sferą dworską a legitymistowską tak był ściśle zachowywany, że osoby z jednej nieznane były wcale drugiej. Dowodem tego jest niedawno zaszłe zdarzenie. Państwo Pozzo di Borgo przyjmują u siebie co srode: pozawczoraj tedy nie uwaga woźnicy, zajeżdża karetą dworską przed ich hotel. Panna R. siostra ministra francuskiego przy dworze papieżkim, kanoniczka i dama dworu, a zatem z dwiema dekoracyami, bo dziś damy te noszą na piersiach cyfrę cesarzowej ozdobną dyamentami, wchodzi do salonu: wita ją pani Pozzo, niepozna, rozumie, że jest jakaś cudzoziemka której nazwiska nie pamięta, prosi do salonu a sama wraca dla przyjęcia innych gości. Tymczasem p. R. zdziwiona na pierwszym kroku, zapytuje gospodynię: dla czego nie ma szczególnie widzieć samą pani Barochę? Na to odbiera odpowiedź: „Spodziewam się, że jej pani w tym domu dzisiaj nieobaczysz”. Idzie dalej, spotyka obce dla siebie osoby, aż w końcu szczęściem trafia na barona Rotszylda, który jej wytłumaczył całą zagadkę, i na hr. Marhellus z którym nieznacznie wycofała się z nieprzyjacielskiego obozu. Nie mam potrzeby objaśnić, że p. R. jechała na wieczór do p. Barochę, a naprawiwszy jako tako błąd woźnicy, mogła zapewne jak Geront Moliera zapytać siebie: *Que diable allais-je faire dans cette galère?* Hr. Orłow w żadnym legitymistowskim domu nie był. Ten drobny szczegół niech posłuży do ocenienia polityki rosyjskiej w której nie małego nie jest przepomnianiem, tam gdzie idzie aby dokazać swego.

Wczoraj był chrzest córki hr. Walewskiego w kaplicy Tuilleries, w imieniu cesarstwa rodzicami chrzestnymi byli ks. Bassano i księżna d'Esling. Domyślać się trzeba, że nowo narodzona wzięła na chrzcie św. imie Eugonii: a jest wielkie podobieństwo do prawdy, że jej ojciec otrzyma tytuł księcia.

Chrzest syna cesarskiego ma się odbyć pierwszego Maja. Pisząc onegdaj o reprezentacji Medei, lękałem się, aby wzmianka o ozdobie runa złotego nie dała powodu czytelnikom waszym do jakich alluzji do Jazona i Kolchidy. Dziś tedy dopełniam to doniesienie oznajmiając, że Gazeta Madrycka z 8. ogłosiła dekret królowej hiszpańskiej nadający ks. zen order, i że generał Ventura Barcanato przywiózł go już wczoraj do Paryża.

Są teatru cesarzowej i cesarza, będzie też i teatr pod nazwą Książęcia Cesarzowskiego. P. Denny otrzymał przywilej, a budowa jego stanie na placu Chatelet. Nie opodal od niego w miejscu gdzie były dawniej mało znane ulice: Tegrin, Gasselien, Harangerie i du Chevalier du Guet, ujrzymy nową także pod nazwą Książęcia. Przed laty w środku tych ulic stał kościół św. Neportuna, do którego za Franciszka Igo Karol 5ty przychodził pieszo ofiarować jakieś wotum srebrne czy złote. Na pamiątkę tej cesarskiej wizyty, ciasny przechód obok kościoła nazwano Cesarzkim, i na domu należącym do cech złotników wykuto orla z kamienia. Znikł i kościół i cechy, nikt o orle nie pamiętał, aż w dzień urodzin księcia robotnicy zwalając domy, odkryli go, i to dało powód że nową ulicę nazwano tym imieniem.

Las otaczający Vincennes zostanie przetworzony na przechadzkę publiczną dla drugiej części miasta, na wzór jak został już urządzony las bułoński.

Podług ostatnich wiadomości z Konstantynopola, szwadrony pułku kozaków sułtańskich tak są rozłożone: 1szy w Haderon, 2gi w Kara-Hussein, 3ci w Haczyrdzyn, 4ty w Derekoy, 5ty w Czatma, 6ty w Gandodu.

Obraz przypisywany Murillovi przedany wczoraj został za 39,800 fr., co jest najlepszym dowodem, że nie był pędzla tego hiszpańskiego mistrza.

Anglia.

Londyn, 17. Kwietnia. — Królowa pani w towarzystwie księcia Alberta i księżniczki Wiktoryi, odwiedziła inwalidów krymskich w wojskowym szpitalu w Chatham.

— Parowiec przewozowy „Imperatriz” udaje się z 20 oficerami rosyjskimi i około 1000 żołnierzami do Libawy, a zamtąd zabierze do Anglii jeńców angielskich, jakich tam znachodzi.

Posiedzenie izby wyższej z 14. Kwietnia zajmuje wniosek p. Albermarle mający na celu zniesienie tortur, jakich w Madras dopuszczają się urzędnicy przy ściąganiu podatków. Wniosek przechodzi i stanowią odłączyć władzę policyjną od urzędników poborowych.

Posiedzenie izby niższej z 14. Kwietnia. — Pan Whiteside zapowiada, że w d. 24. m. b. wniosie do rządu rezolucje dotyczące się upadku Karsu. Dalej pan Baillie pyta się lorda Palmerstona, czyli przygotował papiery dotyczące się werbowania wojska w Ameryce. Lord Palmerston takowe wkrótce izbie przedłoży. Pan Litton oświadcza, że wniósł pytanie dotyczące się Ameryki centralnej, że takowe dalej popierać nie może, aż pewne papiery przedłożone będą. Lord Palmerston oświadcza, iż papiery żądane są w rewizji w druku, i że je niebawem przedstawi izbie. Późem pan Baillie wniosek swój odracza. W końcu oświadcza lord Palmerston, że w następnej sesji zamierza przedłożyć izbie obór komitetu, dla roztrząsania konsularstwa angielskiego.

Posiedzenie izby niższej z 15. Kwietnia zajmuje wniosek p. Sponnera zamierzający roztrząsanie aktu ściągającego się do dotacyi kolegium w Maynabh. Lord Palmerston oświadczył: iż żałuje, że Sponner rzecz tę wprowadził pod dyskusję, rzecz, w której wyłącznie o pytania religijne chodzi, których decyzya nie służy parlamentowi. Rzecz ta podług niego jest polityczna. Czy zaś politycznie wypada dotacyą tę znieść, czy jest sprawiedliwie i słusnie, albo czy wolno w ogóle parlamentowi dotacyą tę znosić? Sądzi (lord Palmerston), że parlament wziął na siebie obowiązek, z którego nie może się uwolnić nie chcąc być wiarołownym. Co się tyczy nauk, jakie zaszczepiają duchowni

katolikom w Maynuth, sądzić się godzi ze skutków. Czyż Irlandya była kiedy spokojniejsza jak dziś? Idąc za przykładem Peela i Pitta głosować za zatrzymaniem zakładu, dającego wielkiej części obywateli będą środki kształcenia się w kraju. Spodziewam się, że izba podzieli moje zdanie, zwłaszcza że już czas, aby położyć koniec podobnym dyskusjom. Przystąpiono do głosowania, wniosek p. Sponner większością 159 przeciw 133 przyjęty. Późem prosi p. Sponner o pozwolenie wniesienia bilu, opartego na poprzednim wniosku. Pozwolenie się udziela.

Posiedzenie izby niższej 16. Kwietnia. — Bil p. Fagan Finistra Maney zamierzający zniesienie pewnych danin, ciężących posiadłości nieruchome w Irlandyi, opłacanych na dobro kościoła w Anglii przepada, ale przyjmuje izba, aby poprawka Hamiltona po drugi raz odczytana była w 6 miesiącach.

Austria.

Wiedeń, 18go Kwietnia. — Ze strony hrabiego Buol nadeszły tu przed kilku dniami depesze z Paryża, których treść dlatego jest ważna, że się z nich pokazuje, że dyskusye o Włoszech toczone w łonie konferencyi nie miały charakteru urzędowego. Dwie rzeczy nie ulegają wątpliwości: 1) że Francya nie sprzeciwia się wcale dalszej okupacyi legacyi przez Austryaków, jako i Austrya zezwala na dalsze obsadzenie Rzymu przez wojska francuskie; 2) że tutejszy gabinet postanowił, podać notę zbiorową do rządu papieżkiego i neapolitańskiego, wzywając je, aby przedsięwzięły w krajach swych reformy, jakich się obecne okoliczności po nich domagają.

— Od kilku dni bawi tu agent książęcia Daniela Montegrino, celem nakłonięcia rządu tutejszego do planów księcia, chcącego granice swe ku Turcyi rozszerzyć. Mówią, że książę sam do Paryża udać się zamierza, chcąc przedłożyć sprawy swe dworowi cesarskiemu.

— Z tego dnia piszą do Independance: Połowa wojska austriackiego stojącego w Księstwach Naddunajskich, wkrótce rozpocznie swój powrót do Austrii. Wczoraj odszedł do generała Coronini w tej mierze rozkaz.

Hiszpania.

Depesza z Madrytu z d. 17. Kwietnia brzmi: Gazeta madrycka ogłasza budżet z roku 1856 i z pierwszego półrocza 1857. Wydatki podane są na 2,198,517,287 realów, dochody na 2,202,591,988 realów. Losowanie poborowe odbyło się spokojnie w Walencji. Proces przeciw powstańcom toczy się w sądzie wojennym.

Madryt, 18. Kwietnia. — Pogłoska, jakoby z powodu losowania konskrybentów w Granadzie powstały nieporozumienia i niespokojności, obudziła tu nieco niespokojności, ale się wkrótce uspokojono.

Włochy.

Genewa, 15. Kwietnia. — Zwolna wracają już wojska z Krymu, do końca Czerwca, sądzą, że wszystko już będzie w kraju.

Grecya.

Ateny, 11. Kwietnia. — Kalergis otrzymał urlop do wyjazdu do Anglii i Francji na czas nieoznaczony.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22. Kwietnia. — Naczelnny prezes W. X. Poznańskiego, p. Puttkammer, zachorowawszy w podróży, udał się do wód na kuracyę.

— Przy kładzeniu rur gazowych pod ulicą Szeroką, obsunęła się ziemia wybranego rowu i ciężarem swym tak przywaliła pracującego w tymże robotnika, iż kości mu nadwerczyła; nieszczęśliwy odniesiony być musiał do szpitala pofranciszkańskiego.

Doczekaliśmy się nareszcie upragnionego przebrukowania ul. Śto Marcińskiej. Roboty około tego ulepszenia rozpoczęte, rokuja starożytnemu przedmiściu pozór ludniejszy, mianowicie gdy położone płyty po chodnikach i pod tym względem do miasta je przylączy.

— Wczoraj popołudniu około godziny 5ej widziano tu interesowne zjawisko: dwa słońca, dość jasnymi światłami świecące, otoczone okragiem błyszczącym od farb tęczyowych. Widok ten trwał z godzinę aż zupełnie zeszedł z oczu naszych.

W miejskich zakładach dla chorych znajdowało się w dniu 20. b. m. 90

PUBLICZNE WYWOŁANIE.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I. dla spraw cywilnych.

Poznań dnia 29. Grudnia 1855.

Nieznajomi sukcesorowie i spadkobiercy następujących osób:

1. Marcina Grylewicza, pocztowego roznosi-cielu listów na wieś, dnia 26. Maja 1853 w Ste-szewie zmarłego, i żony tegoż Agnieszki z Smigowskich Grylewiczowej, tamże dnia 8. Kwietnia 1854 zmarłej — pozostałość 52 tal. 13 sgr. 6 fen.;
 2. Wojciecha Wawrzyniaka woźnego sądu apelacyjnego, w dniu 6. Stycznia 1854 w Po-znaniu zmarłego — pozostałość około 68 tal.;
 3. Joanny Doroty z Roehrich zamężnej byłej i rozwiedzionej Liebster, w dniu 29. Sier-pnia 1854 w Poznaniu zmarłej — pozostałość 8 tal. 18 sgr. 4 fen.;
 4. Franciszka Sekowskiego piekarza, pod dniem 16. Maja 1846 w Poznaniu zmarłego — pozostałość 18 tal. 1 sgr. 5 fen.;
 5. Kazimierza Lesińskiego wyrobnika, w d. 1. Lipca 1852 w Poznaniu zmarłego — pozo-stałość: pretensya w ilości 400 tal. wraz z pro-wizyami po 5 % od dnia 1. Lutego 1849 i nale-żytość w ilości 23 tal. 9 sgr.;
 6. Wojciecha Urbaniaka wyrobnika, w dniu 27. Września 1853 w Koźminie zmarłego — pozostałość ogród i sprzęty domowe;
- wzywają się niniejszém, ażeby się najpóźniej w ter-

minie na dzień 18. Listopada 1856 z rana o godzinie 8ej przed Wym Ribbentrop konsyliarzem Sądu ziemiańskiego, w izbie naszej instrukcyjnej wyznaczonym, lub piśmiennie albo osobiście zgłosili, inaczej bowiem prekludowani zostaną a pozostałość sukcesorom się zgłaszającym, lub w niedostatku takich fiskusowi przyznana i do wolnego zarządzenia wydana zostanie.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Ur. Wincentemu Antoniemu Łackiemu przynależące się dobra Redgoszew, z których i wieś Zakrzewo, Wybranow, i Żabichyń należą, przez landszafte oszacowane na 117,641 Tal. 19. Sgr. 11 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz w wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 26. Maja 1856.

przed południem o godzinie 10. w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele:

- 1) Ur. Melania Szczaniecka z domu Drwęska, oraz
- 2) z imienia i z miejsca pobytu nieznajomi posiadziciele zahypotekowanych dla sukcesorów po Ur. Stanisławie Dorpowskim w księdze hypotecznnej pretensye.
- 3) Nieznajome z pobytu dzieci zmarłego Meyer Lewysohn, kupca w Poznaniu, imieniem Bertold, Cecilia zamężna za Rudolfem

mezczyzn, 86 kobiet, ogółem 176 osób. Prócz tego w miejskim szpitalu było 29 mezczyzn, 51 kobiet, ogółem 80 chorych.

— W Miedzychodzie wydobyto dnia 16. m. b. z rzeki Warty ciało dzie-wczynki 7 do 8letniej w stanie na pół zepsutym. Sądowa rewizya nie znalazła żadnych śladów dowodzących myśli zbrodni, przypuścić więc należy, iż przy-padek nieszczęśliwy był przyczyną tej śmierci. — W temże mieście dnia 17. m. b. z rana o godz. 6. rozległ się krzyk: zbiegli się ludzie i ujrzeli kobietę na dachu domu przyległego więzienia siedzącą w położeniu niezbyt wygodnem. Pokazało się, że to była aresztantka, która wylamawszy się z zamknięcia do-stała się w ucieczkę na tę wysokość, i że tu ją śmiałość czy zręczność opu-szcila. Zwrócono ją nazad tą samą drogą, którą wyszła.

— Zwirowy gościniec śremsko-czempiński splantowany już do Grabia-nowa, zatem na miłę. Roboty koło niego ciągle postępują. Na takiż gości-niec w pow. Babimostskim wyznaczyło zgromadzenie powiatowe samego na-kladu 8000 tal., budowa drogi bitej od Wschowy do Wolsztyna już rozpo-częta.

— Zgromadzenie kargowskiego towarzystwa rolniczego odbędzie się w mieście Kargowie dnia 23. m. b.

Żuin, 19. Kwietnia. — Wprowadzony został na burmistrza miasta pan Romanowski, dotychczasowy sekretarz powiatu. W d. 9. b. m. odprawiło się tu nabożeństwo za poległego w r. 1848 Potockiego.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 22. Kwietnia.

Pszemica 75—110 tal.

Zyto 67½ tal., na dostawę wiosenną 62—63—62½—63 tal., na Maj Czer-wiec 61½—62½—62 tal., na Czerwiec Lipiec 59½—60—59½ tal., na Lipiec Sier-pień 57—56½ tal.

Jęczmień wielki 48—53 tal.

Owies 30—34 tal.

Groch 72—78 tal.

Olej rzepiowy 17 tal., na Kwiecień 16½ tal., na Kwiecień Maj 16½—¼—17 tal., na Wrzesień Październik 13½—¼ tal.

Olej lniany 13½ tal., na dostawę 13 tal.

Olej makowy 22—23 tal.

Olej konopny na dostawę 14½ tal.

Olej palmowy 15½ tal.

Okowita bez beczki 26½—27—26½ tal., na Kwiecień 26½—¼ tal., na Kwiecień Maj 26½ tal., na Maj Czerwiec i Czerwiec Lipiec 26½—¼ tal., na Lipiec Sierpień 27½ tal.

Szczecin, 22. Kwietnia.

Zyto na dostawę wiosenną 66 tal., na Czerwiec Lipiec 60 tal., na Lipiec Sierpień 56 tal., na Wrzesień Październik 53 tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień Maj 16½ tal., na Wrzesień Październik 13½ tal.

Okowita na dostawę wiosenną 12½ proc., na Lipiec Sierpień 12½ proc.

Przybyli do Poznania 23. Kwietnia.

BAZAR: Laskowski z Brzezna, Stablewski z Zalesia, Rożnowski z Sarbinowa, Wol-niewicz z Dembicz, Grabowska z Rządkowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Rosenthal z Berlina, Rochliche i Rawack z Wro-clawia, Buttell z Wykwa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Hagen z Sarbia, Kalkstein z Kobylc.

HOTEL BAWAŃSKI: Landsberg z Gleiwitz, Kłoczyński z Stawian, Raczewski z Szczepowie, Suchorzewski z Węgierska, Kalkstein z Mieleszyna, Wolf z Wro-clawia.

HOTEL DU NORD: Chłapowski z Bagrowa, Ożegalski z Gościewa, Schirmer z Wrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM: Brzeski z Jeblkowa, Rejewski z Nidom, Ultmann z Ciesiel, HOTEL PARYŻKI: Schneider z Kiszkowa, Dobrowolski z Wiśniewa.

POD BIAŁYM ORŁEM: Scholz z Góry, Szczesny z Pogorzeli.

POD TRZEMA LILIAMI: Peschel z Presnitz.

POD ŻŁOTĄ SARNĄ: Witkowski z Jaktorowa.

W MIESKANIU PRYWATNEM: Zakobielski z Ostrowa, w Rynku Nr. 77.

Berliner, Mainhardt, Paulina, Eweli-na i Henryetta

zapozywają się niniejszém publicznie.

Tudzież wierzyciele, którzy względem jakiej, z księgi hypotecznnej niepokazującej się pretensyi realnej ze summy kupna zaspokojenia swego czeka-ją, niechaj się z pretensyami swemi do Sądu zgłoszą. Wągrowiec, dnia 12. Października 1855.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.

OBWIESZCZENIE

względem sprzedaży 29 Król. koni służbo-wych.

W środę dnia 30. miesiąca bieżącego z rana od godziny 9. będą w Poznaniu. 14 sztuk, i w tymże dniu także od godziny 9.

w Lesznie 15 sztuk wybrakowanych Król. koni służbowych, a miano-wicie w Poznaniu naplacu Działowym, w Lesznie zaś przed odwachem, przez podpisany pułk pu-blicznie więcej dajacemu za natychmiastową zapłatą w pieniądzech pruskich sprzedawane. Ochotę ku-pna mających zaprasza.

Poznań, dnia 20. Kwietnia 1856.

Król. drugi pułk przyboczny huzarów.

Aukcyja powozów.

Z polecenia Król. Sądu powiatowego w miejscu, sprzedawać będą publicznie najwięcej dajacemu za

gotówkę, w piątek dnia 25. Kwietnia r. b. w południe o godzinie 12. w lokalu aukcyjnym przy ulicy Magazynowej Nr. 1.

- 1) przykryta landare na cztery osoby z koziekiem dla służącego na C. sprzężnach,
- 2) półkryty lekki powozik do polowania na ry-sorach.

Zobel, sądowy aukcyonator.

Aukcyja mebli.

W poniedziałek dnia 28. Kwietnia r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawac będą przez publiczną licytację najwięcej dajacemu za gotówkę, w domu Natzmera, przy ulicy Berlińskiej Nr. 16. na pierwszym piętrze, z powodu wyprowadzenia się

ruchomości pokojowe

składające się z bardzo dobrze utrzymanych, powiększej części masywnych mahoniowych mebli, jako to:

kanapy pluszem pokryte, krzesła z poręczami, fotele, stoły, krzesła, lustra z złotymi ramami i marmurowymi konsolami, szafy, biorka, umywalnie, komody, i rozmaite sprzęty domowe i kuchenne.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Sprzedaż i wydzierzawienie dóbr!

W skutek otrzymanych zleceń we względzie kupna i zadzierzawienia dóbr upraszają podpisani WW. PP. Właściciele dóbr, którzy zamiar mają dobra swe sprzedać lub wydzierzawić, aby zechcieli szczegółowe anszagi dóbr swych tutaj nadesłać.

Agentura i Biuro Kommissyjne gospodarcze
Poznań, plac Wilhelmowski pod Nrem 12.

K. Schullz et v. Streil.

Wydzierzawienie dóbr

z wolnej ręki.

Dobra z trzech folwarków składające się, w Królestwie Polskim położone, o milę od prawego brzegu Wisły, od handlowego miasta Płock dwie, od Wyszogrodu trzy, pod warunkami bardzo przystępnymi na 12 lat do wydzierzawienia; wprawdzie bez inwentarza żywego, lecz z dostatecznym inwentarzem martwym.

Wydzierzawione być mogą folwarki łącznie, lub każdy osobno. Pierwszy z tych folwarków składa się:

- 1) Roli ornę miary prusk. 630 morg. 50 pręt.
- 2) Łąki 40 " "
- 3) Roli gospodarskiej . . 287 " 122 "
- 4) Nowin umierzwiionych 30 " 179 "
- 5) Ogrodów, rowów, zabudowań. 77 " 179 "

razem . . 1066 morg. 127 pręt.

Folwark drugi zawiera:

- 1) Ornę roli 386 morg.
- 2) Łak 7½ "
- 3) Ogrody, rowy, zabudowania, pastwiska. . 61 " 100 pręt.

454½ morg. 100 pręt.

Folwark trzeci:

- 1) Roli ornę 884 morg. 64 pręt
- 2) Łak 71 " 176 "
- 3) Roli gospodarskiej . . 320 " 20 "
- 4) podzabudowaniami, ogrodów, pastwisk . . 51 " 139 "

miary pruskiej . . 1288 morg. 111 pręt.

Grunta są po większej części urodzajne i łatwe do obrobienia, pszenica ziemia, położenie nad Wisłą ułatwia odbyt zboża, pasza w boru pożywna, grunta między włościan podzielone przynoszą robocizny i ocnę 104 dni sprężajno, 200 dni pieszych; rachując na każde 27 morgów miary nowo polskiej po 300 prętów.

Budowle wszelkie są dostateczne i dobre; od 11tu lat w płodozmianie.

Bliższe wiadomości powziąć można w Zarządzie majetności Szczytno, mila od Płocka miasta gubernialnego, lub w Warszawie pod Nr. 1346 ulica Mazowiecka u Rządzy domu.

Anszaigi i warunki można przejrzeć w Ekspedycji Gazety W. X. Poznańskiego.

Folwark z przeszło 300 morg, w dobrej ziemi, we wsi **Głowy** w powiecie Mogilnickim, pod Gąsą w położony, jest z wolnej ręki do sprzedania; zgłosić się do właściciela na miejscu.

Są do sprzedania z wolnej ręki, dobra ziemskie pomiędzy miastami fabrycznymi Łódź, Pabjanice, Konstantynów, położone, od znacznej fabryki cukru, o ćwierć mili odległe, ogólnej rozległości wólk chełmińskich 127, z których wólk 50 gruntów folwarcznych, reszta pod czynszownikami, opłacającymi rocznie Rub. sr. 1800 czynszu do kasy dziedzica. Grunt pszenney klasy pierwszej. Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dobra te ciążące, w summie Rub. sr. 6000. sprzedający pozostawić może przy gruncie trzecią część szacunku. Szacunek tych dóbr ze wszystkimi maszynami i narzędziami gospodarskimi, ustanawia się na sumie Rub. sr. 127,000. Bliższe szczegóły powziąć można u Adwokata Sądu Apellacyjnego Królestwa Polskiego Wrotnowskiego w Warszawie Nr. 489c. zamieszkałego, do zawarcia kontraktu sprzedaży urzędownie upoważnionego.

Folwark w **Kamieniu** pod Kleckiem, składający się z 345 morg, z kompletnymi budynkami, inwentarzem żywym i martwym, niemniej zasiewami, jest pod nadzorem korzystnymi warunkami do sprzedania lub do wydzierzawienia na przeciąg czasu od 6 do 12 lat. Tradycja nastąpić może zaraz lub dopiero na Śty Jan.

Aby rozproszoną wieść tamę położyć, donosimy niniejszemu jak najuniżniej, że nasz zakład, pod dawną firmą:

Skład mebli połączonych Mistrzów

istniejący jak dotąd, tak i odtąd na przyszłość w dotychczasowym lokalu, przy ulicy Fryderykowskiej Nr. 31., a to nieosłabiony w środkach i siłach najlepszych mistrzów, istnieć będzie.

Zarazem polecamy nasz kompletny zapas mebli, zwierciadeł i towarów wyścielanych wszelkiego rodzaju, jako i materaców na sprężynach.

Także deski do firanek w każdej formie, jako i upiększenia posów, np. rozety, narożniki, i t. d., znajdujące się zawsze w zapasie.

NB. niemniej próby pliszu, jedwabnego i welnianego damaszku, które odstępujemy po cenach fabrycznych.

Linneman, Cholewiński, Höven,
tapicer. stolarz. pozłotnik.

Oświetlenie gazem.

W. FRIEDEL

śłószarz w Poznaniu

przy wielkich Garbarach Nr. 11

połącza się szanownej publiczności do łaskawych poleceń robienia rur żelaznych do oświecenia gazem i przyrzeka obok **pięknej i dobrej roboty, najtańsze ceny.**

Pierwszą nadsyłkę świeżego angiels. Portland-Cement otrzymał koleją żelazną i ofiaruje tanio

Rudolf Rabsilber, Spedytor.



Pohla otrzymie buraki, przez akademię agronomiczną w Eldenie jak najlepiej polecione, wydające 840 centnarów buraków z saskiej morgi, przez Król. saskie Ministerium uwienzione srebrnym puha-rem w nagrodę, za funt 15 Sgr., za centnar 50 Tal.

Buraki na paszę w sześciu najlepszych gatunkach.

Marchew, olbrzymia, prawdziwa biała z zielonemi główkami (prawdziwe angielskie oryginalne nasienie za funt 25 Sgr., taka sama tutajsza za funt 15 Sgr.

Nasiona trawy najdokładniej mieszane, na łąki i zakłady parkowe, w czystych gatunkach, jako też wszelkie inne ekonomiczne i ogrodowe nasiona, **połącza po najtańszych cenach z doświadczoną siłą kielkowania.** Handel nasion

Georg Pohl,

w Wroclawiu, Elisabeth- (Tuchhaus) Strasse 3.

Otworzenie pralni parowej.

W czwartek dnia 24. m. b. otworzę moją przy ulicy Młyńskiej pod Nr. 21. nowo urządzoną **pralnię parową**, tę polecam do użytku własnymi ludźmi jako też do odsyłania bielizny, która bardzo prędko i po tanich cenach jak najpiękniej wyprana zostanie.

Od wtorku dnia 22. m. b. przyjmuję bieliznę do prania i bliższą wiadomość w tej mierze udzielam.

Poznań w Kwietniu 1856.

T. Bischoff.

Kartofle do sadzenia na sprzedaż.

Oczekiwane

Kartofle prawdziwe saskie cebulowe i Okkelsa Rio-frio,

zostały mi nadesłane, na które, według zamówień oczekując dyspozycji, polecam się uprzejmie do dalszego dostarczenia obydwóch gatunków kartofli doskonałych, które się wszędzie jak najlepiej udały, i zapewniam jak najszybsze wykonanie wszelkich poleceń.

Zarazem polecam mój skład nasion **koniczyny i trawy, kukurydzy koński zęb i innych nasion gospodarskich**, jako też **machin i narzędzi rolniczych** panom agronomom do łaskawego uwzględnienia.

Georg Streil w Głogowie.

Bukszpanu do obsadzania rabat, rozmaitych gatunków krzaków róż, georgin, cebulek, i rozmaitych roślin kwiatowych tanio dostać można w Poznaniu na Rybakach Nr. 16.

Do robót ciesielskich przy budowlach nowych jako też i reparacjach poleca się

S. Kolszewski, mistrz ciesielski,
Wielkie Garbary Nr. 47./48.

W **Winnęgórzu** pod Miłosławiem jest ośm osłów na przedaj, cena od 10 do 25 Tal

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 22. Kwietnia 1856	Sto pa- ci	Na pr. kurant papier- ranci	złoty
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	—	100½
dito z roku 1850.	4½	—	101½
dito z roku 1852.	4½	—	101½
dito z roku 1853.	4	—	96½
dito z roku 1854.	4½	—	101½
Oblig. długu skarbowego	3½	—	86
dito premii handlu morskiego . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoratnej i Nowej .	3½	—	83
dito miasta Berlina	4½	—	101
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	95	—
dito Prus Wschodnich	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	94½	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	100
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	89½
dito Śląskie	3½	—	88½
dito Prus zachodnich	3½	—	87
Bilety rentowe Poznańskie	4	92½	—
Louisdory	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	98

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 23. Kwietnia 1856 r.

	od tal.	do sgr.	fu.	tal.	sgr.	fu.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	4	—	—	4	5	—
Pszonicy średniej	3	—	—	3	10	—
Pszonicy ordynaryjnej	2	—	—	2	10	—
Żyta przedniego, szefel	3	—	—	3	5	—
Żyta pośledniego	2	17	6	2	20	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	17	6	1	22	6
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	27	6	1	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	10	—	—	11	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.	—	—	—	—	—	—
dnia 22. Kwietnia	25	—	—	25	—	—
dnia 23.	—	—	—	—	—	—